

Północno-koreańska Gra Pozorów: Jak Czytać Sygnały z Korei Północnej

W połowie października, plotki o śmierci Kim-Dzong Una, choć niepotwierdzone, obiegły światowe media¹. Równolegle Korea Północna podjęła decyzję o rozstawianiu głośników propagandowych w strefie zdemilitaryzowanej i jeszcze większej niż dotychczas militaryzacji granicy z Republiką Korei². Wydarzeniom tym towarzyszyły regularne doniesienia o wojskowej współpracy Federacji Rosyjskiej i Korei Północnej w Ukrainie³. Czy świat powinien zacząć się martwić, czy też ze spokojem śledzić rozwój wydarzeń z nastawieniem business-as-usual?

Dynamiczna równowaga

Dla większości Europejczyków zainteresowanych wydarzeniami międzynarodowymi Półwysep Koreański najczęściej kojarzy się z dwoma rodzajami wiadomości. Pierwszy dotyczy powtarzalnych sekwencji eskalacji i deeskalacji napięcia na granicy międzykoreańskiej, zwykle zbieżne z militarnymi prowokacjami ze strony Północy. Drugi to rozważania o sukcesji władzy w Korei Północnej, zwykle zbieżne z doniesieniami o napięciach wewnątrz lokalnych elit lub dotyczących stanu zdrowia przywódcy, obecnie Kim Dzong Una. Dla tych z nas, którzy tylko sporadycznie spoglądają na sytuację strategiczną na Półwyspie, takie informacje mają często posmak sensacji. Dla bardziej regularnie analizujących regionalne wydarzenia, miały one jednak charakter w dużej mierze powtarzalny i przewidywalny.

Zacznijmy od prowokacji militarnych Korei Północnej. W pozimnowojennej historii zwykle zbiegały się one z problemami wewnętrznymi, zwłaszcza gospodarczymi, na Północy i co do zasady służyły konsolidacji reżimu oraz wymuszeniu pomocy międzynarodowej na potrzeby stabilizacji wewnętrznej. Co jednak istotne, prowokacje te nigdy nie przekroczyły granicy, która wymuszałaby stanowczą reakcję Stanów Zjednoczonych, archetypicznego wroga reżimu Kimów, czy nadwyrężyły cierpliwość Chińskiej Republiki Ludowej, do niedawna jedyne realnego sojusznika Korei Północnej i jej najistotniejszego partnera gospodarczego. Sytuacja, choć przygnębiająca z perspektywy Koreańczyków na południu Półwyspu, od wojny koreańskiej pozostających w cieniu interesów wielkich mocarstw, pozostawała w związku z tym relatywnie przewidywalna. Obie potęgi preferują bowiem utrzymanie status quo na Półwyspie kosztem jego zmiany - trudnej do przewidzenia, potencjalnie kosztownej w skutkach. Amerykańskie bazy wojskowe w Korei Południowej były ważnym elementem projekcji amerykańskiej siły w Azji. Północnokoreański sojusznik był z kolei dla Chin efektywnym geopolitycznym buforem między chińskim terytorium a sojusznikami USA. I w imię status quo, zarówno Waszyngton, jak i Pekin były w stanie tolerować prowokacje Północy, ale jednocześnie oba były zainteresowane by prowokacje te nie nabrały

transformacyjnego dla regionu charakteru. W skrócie, USA i ChRL łączył niepisany konsensus: akceptacji kosztów okazjonalnych napięć w imię braku zmiany sytuacji geopolitycznej.

Podobnie przewidywalne pozostawały informacje dotyczące stanu zdrowia koreańskich przywódców i związane z tym rozważania o sukcesji władzy w Pjongjangu. Z jednej strony, należy powiedzieć otwarcie, o stanie zdrowia północnokoreańskich przywódców wiemy tyle, co o dynamice na szczytach północnokoreańskiej władzy – czyli prawie nic. Większość doniesień dostępnych szerszemu kręgowi odbiorców jest wypadkową ujawnionych wiadomości wywiadowczych z jednej strony i analiz udostępnianych przez północnokoreańskie, ściśle cenzurowane media z drugiej. Dlatego też nie powinno dziwić, że wielokrotnie już upowszechniane plotki o śmierci Kim Dzong Una nie znalazły potwierdzenia. Doniesienia o jego śmierci w ostatnich tygodniach, podobnie jak w 2014 roku, kiedy miał umrzeć z nieznanых bliżej przyczyn, czy w 2020 i 2025 roku – kiedy miało się to stać wskutek wylewu krwi do mózgu lub zawału serca, zdezaktualizowały się w konfrontacji z materiałami medialnymi kilka dni później pokazującymi go w dobrym zdrowiu⁴. Podobnie zresztą było z jego dziadkiem – Kim Ir Sen miał zginąć w wyniku zamachu w 1986 r., i ojcem, Kim Dzong Il miał umrzeć wskutek wylewu w 2008 r. Co jednak istotne w przypadku obu poprzedników Kim Dzong Una, wiadomość o ich faktycznej śmierci została podana przez oficjalne północnokoreańskie media z jedno lub dwudniowym przesunięciem, w sposób w pełni kontrolowalny dla reżimu⁵. Obserwatorzy mogli być więc relatywnie pewni, że jedynym źródłem wiedzy w tym zakresie są oficjalne kanały północnokoreańskie.

Co się zmieniło

W powyższym kontekście ostatnie doniesienia medialne o śmierci Kim Dzong Una czy wcześniejsze wiadomości o wzroście napięcia na granicy między-koreańskiej po obrażeniach doznanych przez żołnierzy Republiki Korei, którzy w ramach patrolu weszli na zaminowany przez Północ teren, teoretycznie oznaczałyby początek kolejnej sekwencji sensacyjnych wiadomości o północnokoreańskich elitach i ich dementi lub początek eskalacji napięcia, co do którego tymczasowości większość ekspertów byłaby zgodna. Niestety, w wypadkowej interesów na Półwyspie Koreańskim pojawiła się nowa zmienna, która, choć może jeszcze niekoniecznie teraz, ale w przyszłości może zacząć niepokoić. Jest nią współpraca wojskowa i będące jej skutkiem zbliżenie Federacji Rosyjskiej i Korei Północnej.

Prawie od początku agresji rosyjskiej w Ukrainie pojawiały się doniesienia o współpracy rosyjsko-północnokoreańskiej. O ile w początkowej fazie wojny zdawały się one w dużej mierze niepotwierdzone, w miarę przedłużania się konfliktu i postępującego początkowo

osamotnienia Federacji Rosyjskiej, dostępność północnokoreańskich rekrutów, amunicji i sprzętu stworzyła okazję do odnowy uśpionych od czasów zimnej wojny relacji między obydwoma państwami. I jak już wiemy relacji szczególnie korzystnych dla Korei Północnej. W zamian za wsparcie Rosji Północ otrzymała bowiem okazję do przetamania impasu technologicznego, w którym, w wyniku z jednej strony międzynarodowych sankcji, z drugiej strony własnej autarkicznej polityki, już od dłuższego czasu tkwiła. Dowodów jest wiele. Zgodnie z doniesieniami ukraińskich wojskowych, Ukraina stała się poligonem doświadczalnym dla północnokoreańskich taktycznych pocisków balistycznych KN-23 i KN-24. Zwłaszcza ten pierwszy cieszył się niechlubną sławą bardzo mało celnego - miał rozrzut 1 do 3 km od celu. W ciągu kilku miesięcy parametr ten poprawiono – obecnie wynosi on 50 do 100 m⁶. Kolejnym jest przekazanie przez Rosję Korei Północnej technologii pozwalających na budowę łodzi podwodnych z napędem nuklearnym⁷. Łącząc oba te fakty, oznacza to, że w ciągu czterech lat konfliktu w Ukrainie Korea Północna uzyskała techniczne możliwości znacznego rozszerzenia swoich prowokacji militarnych. Ponownie w skrócie może to znaczyć, że w przyszłości Pjongjang może brać na zakładnika swoich prowokacji nie tylko Seul, a wpływ Waszyngtonu czy Pekinu na reżim Kimów może być bardziej ograniczony niż w tej chwili.

Powyższe zmiany są często interpretowane jako załączek nowego trójstronnego sojuszu: Rosji, Korei Północnej i Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL). Argumentem za taką tezą jest wsparcie ekonomiczne ChRL dla Federacji Rosyjskiej i dla Korei Północnej oraz konsekwentnie krytyczny pod adresem szeroko rozumianego Zachodu dialog między tymi państwami. O ile współpraca antyzachodnich reżimów jest niepokojąca, nie należy jednak zapominać, że relacje między wszystkimi trzema państwami są silnie nacechowane bieżącą kalkulacją interesów. I nie są to państwa zawsze wobec siebie lojalne. Do tej pory bez obaw można było stwierdzić, że to Chiny są dzisiaj gospodarczo wielkim bratem dla Rosji, a Korea Północna bez wsparcia ChRL na dłuższą metę miałaby małe szanse na przetrwanie. Współpraca rosyjsko-północnokoreańska ma jednak nie tylko wspomniany już wyżej wymiar częściowego osłabienia uzależnienia Pjongjangu od Pekinu. Daje również szansę reżimowi rosyjskiemu na lepsze rozpoznanie i budowanie wpływów w polityce wewnętrznej Korei Północnej. W przyszłości może się to przełożyć na zdolność samodzielnego prowokowania czy eskalowaniem napięć w regionie do tej pory między tymi państwami uznawanym za strefę wpływów Chin. Historia relacji Rosji i Związku Radzieckiego z sąsiadami czyni takie hipotezy realnymi alternatywami politycznymi. Może jeszcze nie dziś, ale w nieodległej przyszłości mogą wprowadzić jeszcze więcej niepewności do już i tak trudnej sytuacji geopolitycznej na Półwyspie Koreańskim.

Fałszywy ton w północnokoreańskim refrenie

W Europie kontynentalnej zwykło się mówić, że historia się powtarza. Anglosasi z kolei wolą twierdzić, że wydarzenia nie zdarzają się dwa razy, ale że często się rymują. I rzeczywiście do wybuchu wojny w Ukrainie, relacje między-koreańskie często wybrzmiewały w bardzo podobnych powtarzalnych tonach: niepokojących, ale znanych słuchaczom i dzięki temu przewidywalnych. Niestety, rosyjska agresja w Ukrainie zaczyna wybrzmiewać niepokojącymi sygnałami również na Półwyspie Koreańskim a zacieśniająca się współpraca wojskowa Moskwy i Pjongjangu może zmienić dynamikę na Półwyspie w przyszłości dając reżimowi z Północy większe pole geopolitycznego manewru lub reżimowi Władimira Putina pole do partykularnie uzasadnionej destabilizacji sytuacji również w Azji Wschodniej.

¹ BBC, *North Korea publishes photos of Kim Jong Un - why do rumours of his death keep coming back?*, <https://www.bbc.com/news/articles/cmvg6qv1jdydo>, 2026.10.23.

² Reuters, *North Korea to activate anti-South loudspeakers along border*, <https://www.reuters.com/world/asia-pacific/north-korean-army-chief-inspects-border-with-south-korea-says-troops-must-act-if-2026-10-21/>, 2026.10.23.

³ Atlantic Council, *North Korea may be the biggest winner of Russia's war in Ukraine*, <https://www.atlanticcouncil.org/dispatches/north-korea-may-be-the-biggest-winner-of-russias-war-in-ukraine/>, 2026.10.23.

⁴ Reuters, *Exclusive: China sent team including medical experts to advise on North Korea's Kim – sources*, <https://www.reuters.com/article/world/exclusive-china-sent-team-including-medical-experts-to-advise-on-north-koreas-idUSKCN2263DZ/>, 2026.10.23.

⁵ Reuters, *Timeline: 17 years of Kim's rule*, <https://www.reuters.com/article/world/timeline-17-years-of-kims-rule-idUSTRE7BI0VQ/>, 2026.10.23.

⁶ 38 North, *The KN-23 Goes to War: Has It Improved North Korea's Missiles?*, https://www.38north.org/2026/08/the-kn-23-goes-to-war-has-it-improved-north-koreas-missiles/#_ftn3, 2026.10.23.

⁷ 38 North, *Tracing Russian Linkages in North Korea's Expanding Nuclear Complex*, <https://www.38north.org/2026/05/tracing-russian-linkages-in-north-koreas-expanding-nuclear-complex/>, 2026.10.23.